ROK XLIX. Nro 284.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24 Grudnia 1869. Piątek. Dnia 12 (24) Grudnia 1869.

Rano ciepła st: 1, w połud: c st: 2 | Stan barometru: na odmianę. | Stanowisko dnia. | Jutro, Narodzenie CHRYST: PANA
Wysokość wody st: 4 c 2 (przybywa) | | | Pojutrze, Śgo Szczepana 1 Męcz:

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyncz. w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— *Kommissja umorzenia długów Państwa*, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu upływającego 15go stycznia 1870 r. terminu kuponów od bezimiennych biletów 6% pożyczek, wydanych na dziesięciolecie od lipca 1860 po styczeń 1870 r., wydawanie nowych arkuszy kuponowych z talonami do biletów tych pożyczek na dziesięciolecie od 15go lipca 1870 do 15 stycznia 1880 r. włącznie, odbywać się będzie przez wymianę na talony od dawnych listów kredytowych w Petersburgu w Kommissji umorzenia długów:

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji wykonawczej* za Nr 344 wydanym zamieszczono: W rozkazie do Zarządu miejskiego z d. 4 (16) grudnia za Nr 269, ogłoszono: w skutek Najwyższego Manifestu z dnia 2 listopada r. b., dozwalającego przyjmować w rekruty, ludzi, którym by do oznaczonej miary wzrostu brakowało pół werszka, JW. Jenerał-Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa, zważywszy: że prawo to jako na teraz istniejące, nie powinno obowiązywać konskryptów, którzy w latach upłynionych uznani byli za nietrzymających miary wzrostu—rozkazał:

1) Konskryptów zawezwanych w roku bieżącym, pierwszy raz do superewizji i zaliczonych czasowo do kategorji niezdatnych, z przyczyny jedynie nietrzymaniaia miary wzrostu, a którym by brakowało tylko pół werszka, do oznaczonej miary 2-ch arszynów i 3 ch werszków, wyłączyć z liczby czasowo niezdatnych i zawezwać do losowania, na równi z innymi konskryptami tej kategorji, uznanymi przez urząd rekrutski za zdatnych do służby.

2) Konskryptów stawających w tym roku pierwszy raz do superewizji, którym by brakowało więcej niż pół werszka do oznaczonej miary, zaliczyć do rzędu czasowo niezdatnych, lecz jeżeli oni w przyszłych latach podrosną i brakować im będzie tylko pół werszka do oznaczonej miary, a pod innemi względami będą przyznani przez urząd rekrutski za zdatnych do służby wojskowej, to zawezwać ich do losowania.

3) Przepisu tego nie stosować do konskryptów uznanych w ubiegłych latach za niezdatnych, z powodu niedostatku wzrostu, lecz uważać ich za należących do losowania w takim tylko razie, jeżeli będą trzymać oznaczoną ogólnemi przepisami miarę wzrostu, 2 arszyny i 3 werszki. O czem czynię wiadomem Policji wykonawczej, dla odpowiedniego zastosowania się.

(G. Polic.)

Spojrzyj w górę, tam anioł z pieśnią „w żłobie leży“,
Zawiesza znów tę gwiazdę, która rozbudziła
Ze snu mocarzy wschodu i biednych pasterzy.

* * *

Spojrzyj w górę i potem oczy jasne łzami
Zwróć na ziemię, czy ona we śnie zatęskniła
Do celów, które wskazał jej Pan nad Panami?

— Jutro, jako w dzień BOŻEGO NARODZENIA, Ewangielja Świętą u Łukasza Śgo w rozdziale 2gim: „O Narodzeniu CHRYSTUSA PANA“.

— W dniu jutrzejszym z powodu Narodzenia Chrystusa Pana, odbędą się nabożeństwa we wszystkich kościołach tutejszych, mianowicie też odpusty w kościele Ś. Jacka przy ulicy Freta; Ś. Marcina na ulicy Piwnej, Ś. Kazimierza na Nowem-Mieście. U Panny Marji pierwsza tak zwana Pasterka, rozpocznie się z rana o godzinie 6ej, na której będzie kazanie—następnie trzy wotywy po sobie będą śpiewane, przy towarzyszeniu muzyki, a o 11ej summa. W kościele Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, Pasterka rozpocznie sie dziś o godzinie 12ej w nocy, summa zaś zwykle o 11ej. W kościele katedralnym Śgo Jana, dziś o 12ej w nocy pasterka, a jutro zwykłe okazałe nabożeństwo. W kościele Wszystkich Świętych na Placu Grzybowskim dziś o 12ej w nocy, nabożeństwo rozpocznie się jutrznią, po której nastąpi Msza śpiewana pasterką zwana, a o 6ej rano jutro prymarja.

— Pojutrze, w niedzielę, przypada Ewangelja Śta u Mateusza Świętego w rozdziale 23cim: „O posyłaniu Proroków“.

— Pojutrze, to jest w niedzielę, przypada Uroczystość Świętego Szczepana, pierwszego męczennika, który poległ od ukamienowania. Uroczystość ta obchodzona będzie odpustem w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu.

— Pojutrze, jako w ostatnią niedzielę bieżącego miesiąca, przypada zwykły odpust na Powązkach.

— Pozajutrze, w poniedziałek, Ewangelja Święta

u Jana Śgo w rozdziale 21szym: „O naśladowaniu CHRYSTUSA i o ulubionym Jego uczniu“.

— W poniedziałek, w kościele Śtej Anny, odpustu nie będzie, tylko Wotywa o godzinie 10tej rano; we wtorek, z powodu Uroczystości Śgo Jana Ewangelisty, obchodzony będzie odpust. Również i w kościele Śgo Józefa Opieki, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok pałacu Hr: Potockich, Odpust ten we wtorek będzie obchodzony z odwiecznym zwyczajem poświęcenia wina.

— Dziś w kościele Archikatearalnym Metropolitalnym Ś-go Jana, Instytut Muzyczny oraz Artyści opery pod kierunkiem Dyrektora Kątskiego wykonają w czasie„ Pasterki“ dwa psalmy, Stan. Moniuszki, oraz psalm „Domine Deus meus in te speravi“, z muzyką Mikołaja Gomułki (XIV wieku), następnie Mszę Mozarta (in C. m.), na Graduale psalm palestriny, na Offertorium „Noel“, na same żeńskie głosy Gounoda. Solowe partje odśpiewają: panny Leichnitz, Rybicka, Nieborska, pp. Ulbrycht i Markowski. Na violonczelli panowie Goebelt i Bolesław Moniuszko. Jutro w czasie summy wykonaną będzie Msza Gouno'da: na Offertorium „Pater Noster“ z muzyką Apolin. Kątskiego odśpiewa panna Leichnitz, z towarzyszeniem violonczeli, (pp. Goebelt i B. Moniuszko). W niedzielę zaś wykonaną będzie msza solenna (in Es M.) Stanisława Moniuszki; na Graduale komp. X. Gorczyckiego na same głosy.

— Jutro, o godzinie $9\frac{1}{2}$ Nabożeństwo w języku niemieckim, a o godzinie $11\frac{1}{2}$rano, w polskim, w kościele ewangelicko-reformowanym.— Pojutrze zaś od godziny $9\frac{1}{2}$ w języku polskim, a o godzinie $11\frac{1}{2}$, w niemieckim.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upłynionym Mcu listopadzie r. b., utrzymywało w domach instytutowych w średniem przecięciu dziennie: Starców i kalek obojej płci osób 288, których koszt żywienia wynosił rs. 973 kop. 60. Sierot obojej płci 164, a koszt żywienia tychże, wynosił rs. 478 kop: 88. Do 16tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 712, których koszt żywienia wynosił rsr. 306 kop. 16. W 1szym Żłobku było w przecięciu dziennie dzieci 8, których samo żywienie kosztowało rs. 9 kop. 48. W trzech czasowych Przytułkach ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 127, których żywienie kosztowało rs. 169 kop. 67. Na obiadach pięciogroszowych, było dziennie osób 102, z tych na koszt JWgo Hr. Namiestnika Królestwa, osób 50; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 248 kop. 57. Po Zupę rumfordzką przychodziło dziennie osób 100, na sporządzenie której wydano rs. 61 kop. 24. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: stałe od kop: 90 do rs. 1 k: 50, osobom 28, w ogólnej summie rs. 30 kop: 90, jednorazowe od rs 1 do rs. 3ch, osobom 58, w ogólnej summie rs. 84. Z funduszu Hr. Łubieńskiego osobom 12 w summie rs. 24. W lekarstwach osobom 60, w paskach rupturowych osób 2. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 1,661, a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 2,247 kop. 60.— Z kassy pożyczkowej udzieliło Towarzystwo, pożyczki rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się, 27, w kwocie rs. 1548. Z takiejże kassy, w parafji Śgo Andrzeja, osobom 2, w kwocie rs. 30. — Nakoniec, w miesiącu listopadzie r. b., przyjęto do zakładu: starców osobę 1; do zakładu sierot chłopców 1.— W tymże miesiącu w Instytucie War. Tow. Dobroczynności, zmarli ubodzy: Jagniątkowska Ludwika lat 59, Powołański Tateusz lat 60, Orłowska Franciszka lat 61, Ostrowski Jakób lat 58, Chylińska Justyna lat 62, Brzozowski August lat 57.— Prezes Administracji Ogólnej, A. Preyss.— Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. Dąbrowski.

— Od kilku dni panuje niezwykły ruch na na placach targowych, ba! nietylko na placach, ale i po wszystkich sklepach. Krętaniny i zajęcia w każdem domu dosyć, wszędzie sposobią się na nadchodzące święta, które w rzeczywistości trwają tylko dwa dni, lecz zwyczajem dawnym, znajomi odwiedzają się wzajemnie w ciągu całego tygodnia między Bożem Narodzeniem i Nowym rokiem. Są nawet i tacy, co świętują aż do Trzech Króli; lecz takich jest mało, a świętują oni prawie rok cały. Czy tak żyjąc bezczynnie są szczęśliwymi, wątpić należy. Lecz wracając do przysposobień świątecznych przyznać trzeba, że ważnym tu jest także powodem zbliżający się karnawał, dający sposobność do liczniejszych i ciągłych zebrań domowych. Ojcowie familji najwięcej utyskują na tę porę roku wydatków, poczynającą się od dnia wigilijnego: dlatego też wielu ojców chcąc o ile można zaoszczędzić swą kieszeń, na podarunki kolendowe wybierają przedmioty przydatne do nadchodzącego karnawału. Sklepy więc bławatne i jubilerskie, licznie są odwiedzane, a panowie kupcy cieszą się, że przetrwali czas zastoju handlowego, i że doczekali się chwili, w której mogą choć cośkolwiek podreparować swoje interessy.

Dziatwa mała kontentująca się mniej kosztownemi podarkami wygląda dziś z upragnieniem zjawienia się choinki obciążonej wyrobami tutejszych cukierników, którzy, aby zachęcić do nabycia tych słodyczy, ceny swoich wyrobów w roku bieżącym poobniżali.

Place targowe prawdziwie, że w lasy się zamieniły tyle tam choinek poustawiano a niektóre z nich są nawet przystrojone w dość skromne upiększenia. Czy te drzewka młodziutkie wszystkie będą rozkupione wątpić należy, lecz w każdym razie sprzedający je nie stracą na swojem przedsiębierstwie, gdyż ceny nakładane na te młodziuchne drzewka stosunkowo do rzeczywistej ich wartości są dość wysokie. Zabawki dziecinne cieszą się jak najlepszem odbyciem, a sprzedawane są nietylko po sklepach, lecz i na placach targowych, gdzie liczne wystawy z nich pourządzano.

— Dzień 24 grudnia 1814 roku, jest ważną pamiątką dla Warszawy, założenia w niej instytucji dobroczynnej, pod nazwą „Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.“ I w tym dniu wyprawiono ucztę ogólną dla 200 ubogich. Uczta ta wigilijna w dniu dzisiejszym powtórzoną została, jak to corocznie bywa. Członkowie i opiekunki Tow. Dobr. ugościli wszystkich ubogich, znajdujących się na opiece Towarzystwa i łamali się z nimi opłatkiem, a mowę miał JX. Rutkowski, Prokurator Inst. Dobr. Zakład ten pierwiastkowo istniał w konwikcie pijarskim, przy ulicy Miodowej. W roku 1816 otrzymał on pomieszczenie w b. klasztorze XX. Franciszkanów, a zarazem w części Grzybowskiej Woli, w kolonji za Warszawą. W roku 1817 Towarzystwo otrzymało zabudowania klasztorne XX. Karmelitów, na Krak.-Przedm., z czego nie korzystano. W r. 1818 N. Cesarz Aleksander, ofiarował Towarzystwu 90,000 złp. i gmach panien Karmelitanek, które przeniosły się do Krakowa, a Towarzystwo po dziś dzień na Krakowskiem Przedmieściu w niem się mieści. Instytucja ta posiada jeszcze dom swój własny na Nowym Swiecie z zakładem sierot i gmach poklasztorny podominikański, przy ulicy Freta. Ochrony małych dzieci, żłobki, pomieszczone są w lokalach, wynajętych w różnych dzielnicach miasta, oprócz ochrony I. i IX., które mieszczą się: pierwsza w gmachu podominikańskim, a druga w za-

budowaniach kościoła Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej. W roku 1868 Towarzystwo liczyło 148 opiekunek, a członków 581. Pod swem zawiadywaniem miało ono: Zakład starców i kalek, Żłobek, Przytułki ubogich dzieci, pozbawionych opieki rodzicielskiej, Sale ochrony, Kassę pożyczkową za rewersami, Kassy pożyczkowe na słowo, Czytelnie, Kassy groszowe oszczędności, Zakład sierot chłopców i zakład sierot dziewcząt. Udzielało obiady gościnne, Zupę rumfordzką, wsparcia pieniężne, stałe i jednorazowe, drzewo, lekarstwa, przyrządy chirurgiczne i stypendja szkolne.

— W dniu wczorajszym odbywało się w mieście naszem łamanie się opłatkiem z dziećmi po ochronkach. Otrzymywały one różne dary czy to w książeczkach czy w sukienkach, na które z takiem utęsknieniem cały rok czekają. W ochronie X. Baudouina przy ulicy Piwnej, poraz już 9-ty pod sklepienia sali sięgająca, choinka rzęsiście oświecona, otoczoną była gromadką 100 dzieci, pomiędzy które rozdzielano orzechy, jabłka i strucle. Dopełnili tego, pani Modrzejewska (Chłapowska), Dr Karwowski, opiekunka panna Br. Blumówna z pomocą miejscowych opiekunów. Owych darów zebrało się dosyć z ofiar pp. Sabiny Blumowej, Sulatyckiej, księgarza Lesmana i z nadesłanych z Paryża darów przez hr. Karolinę Rostworowską, miejscową opiekunkę i przez hr. Stan. Ostrowskiego vice-Prezesa Ad. Ogól. Warsz. Tow. Dobroczynności. Dwie dziewczynki z daru opiekuna solenizanta dnia dzisiejszego dostały ubiorki. Na ulicy Browarnej w ochronie VI-ej rozdano upominki wigilijne ze szczodrobliwości opiekunek miejscowych pp. Mauersbergerówny, Rożańskiej i baronowej Bertrandowej. Dary te składały z sukienek, kaftanów, koszulek, pończoch i pożywienia. Dzieci 34 otrzymało po k. 30 do książeczek kassy groszowej. Dzieciny ochoczo podskakując po odśpiewaniu kolend opuszczały przybytki w których dozór i opiekę znajdują całodzienną. Również na Pradze kolenda w ochronie przy ulicy Brukowej rozdaną została dziatkom przez opiekunkę Kryżowę, a przy tem wychowańcy ochrony otrzymają nowe ubiory z funduszu złożonego przez Senatora Zaborowskiego, w imieniu jego matki, a opiekunki tego zakładu bawiącej obecnie w Paryżu. Podobne uroczystości odbyły się i po innych ochronkach.

— W niedzielę to jest na Śgo Szczepana, czeladź wiejska zwykle się odprawia, a pomiędzy jedną służbą a drugą korzysta z kilku dni wolnych, z tego powodu u mazurów mówią:

Na Święty Scepon,
Każdy se pon
Każdy sługa pan.

oprócz tego są jeszcze przysłowia:

Jak się upije na Ś-ty Szczepan,
To do drugiego Śgo Szczepana pijany.

— Dzisiaj miało miejsce łamanie się opłatkiem w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, w Przytulisku, w Zakładach sierot Tow. Dobr., w Szpitalu Czasowym pragskim, w szpitalu Ś-go Jana Bożego i innych.

— Od kilku tygodni gości w Warszawie hr. Wielhorski, utalentowany wirtuoz i autor wielu kompozycji napisanych na fortepjan.

— Fr. Kostrzewski wykończa obecnie oryginalnie pomyślany obrazek. Są to „podwójne łowy". Młody myśliwy poluje na zwierzynę, a jego tropi posłaniec z niezapłaconemi w miasteczku rachunkami. Obrązek rzeczony wkrótce ma się pojawić na Wystawie Sztuk Pięknych.

— Niezadługo po świętach ukaże się na wielkiej scenie komedja Moretta „Donna Djana", w której główną rolę wykona pani Modrzejewska.

— Pojutrze o godzinie 1-szej w południe, w Salach Redutowych, ma się odbyć pożegnalny Koncert p. Lotto.

— Próby sceniczne amatorów Teatrzyku Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, odbywają się ciągle.

— Podobno w dniu 30 b. m., to jest we Czwartek, p. Kaźmierz Kaszewski ma mieć prelekcję o g. 6 wieczorem „O Teatrze Greckim" na dochód Tow. Dobroczynności.

— Donosiliśmy z wiosną o zamiarze zasadzenia akacji przed Domem Zarobkowym za Wolskiemi Rogatkami, akacje zasadzone już; spodziewać się należy, że na wiosnę rozzielenią się one już nadobre.

— Ulica Widok przedstawiała w ciągu ubiegłego tygodnia niezwykłe ożywienie, którego wynikiem był przeraźliwy kwik, prowadzonej, a po największej części wiezionej na wozach trzody chlewnej. „Gońcy," tak lud wiejski nazywa handlarzy wieprzy, po kupno tego towaru z Pruss przybywający, widocznie przy nadchodzących świętach, zwiększyli swoje czynności, gdyż po parę set sztuk na kolei przez dni trzy expedjowano. Sztuki tuczone przywożono na wozach i te właśnie żałosnym głosem zbliżający się skon witały. O ile sobie przypominamy, „gońcy" dawnemi czasy chude tylko sztuki kupowali, po przeprowadzeniu dopiero za granicę, odbywał się process tuczenia. Że zaś wykarmianie wieprzów sztucznemi sposobami, spowodowało pojawienie się *trychnin*, amatorowie niemieccy wolą nabywać sztuki u nas wykarmione, jako przedstawiające najsilniejszą rękojmię bezpieczeństwa, bo do tej pory o tej strasznej chorobie u nas nie słyszano.

Hodowla trzody chlewnej zapewniając dobre należyte rolnikom korzyści, rozwinąć się powinna odpowiednio potrzebom, tak, żeby wywóz za granicę nie oddziaływał na zbytnie podniesienie się ceny wieprzowiny, która w domowem gospodarstwie, codziennego prawie użycia wymaga.

Z pomiędzy sztuk wywozowych, zauważyliśmy niektóre okazy bardzo piękne tak co do wielkości jak niemniej co do utuczenia. Rassa jednak nasza, a innej jeszcze nigdzie prawie nie widzimy, nie odpowiada warunkom łatwego i prędkiego tuczenia. Do pożądania byłoby, ażeby rolnicy, zachęceni pokupem na inwentarz którego wychowanie niewielkich wymaga zachodów, rozpowszechnili rassę angielską „Yorkshire", która w poznańskiem piękne daje rezultaty, tak, że sztuka po dziewięciu miesiącach od urodzenia, zdolną jest na rzeź i daje mięso smaczne i delikatne.

— Potwornych rozmiarów dłoń pojawiła się na rogach ulic Warszawy. Są to afisze ogłaszające o przybyciu do naszego miasta Muhameda Izmaiła, nadwornego magika Szacha Perskiego w Teheranie. Pierwsze przedstawienie jego ma się odbyć w niedzielę.

— Przez dziś i jutro, widowiska w obu teatrach zawieszone.

— Przypominamy, że w poniedziałek przed południem poświęconą, a we wtorek otwartą będzie tania kuchnia, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1557.

— P. Leopold Kronnenberg, Prezes Drogi żelaznej Terespolskiej, powrócił z Petersburga do Warszawy.

— W niedzielę, przypada ostatnia kwadra Księżyca o godzinie 3ej m. 58 rano, zaś o godzinie 3ej wieczór Księżyc znajdować się będzie na równiku.

— W dniu jutrzejszym pociągi pospieszne tylko odchodzić będą na kolejach tutejszych.

— Malutki fakcik z bruku warszawskiego. Wczoraj Krakowskiem-Przedmieściem szła pewna pani z dziewczynką mającą lat 6 lub 7. Pod posągiem Kopernika, kobieta uboga, wynędzniała i schorzała z dziewczynką rówienniczką prawie tamtej owej panienki, zastąpiła im drogę z płaczem. Na ten widok panienka rozpłakała się i oddała biednemu dziecku zochotą choinkę którą służąca niosła za niemi przystrojoną już z upełnie, oraz dwa złote, które dostała na zabawki. Fakt ten mówi sam za siebie i do niego tęn tylko dodać możemy wniosek, że dziecię tak pięknie rozwiniętem uczuciem miłosierdzia musi posiadać dobre zasady.

— Wczoraj opuściły prassę dwie kolendowe książeczki, wydane nakładem księgarza I. Kaufmanna. Pierwsza z nich zawiera w sobie Abecadlnik dla dzieci, a druga zbiór powiastek p. t. „Wielki los na małej loterji." Obie te książeczki są illustrowane kolorowanemi obrazkami.

— „Listy o kulturze" p. Rogojskiego D-ra filozofji i nauk przyrodniczych rozpoczęte listem I obejmującym: Teraźniejszość i przyszłość rolnictwa, w tych dniach opuściły prassę. Autor w pierwszym liście za główny motor postępu rolnictwa między innemi uważa udoskonalenie i rozległe zastosowanie machin rolniczych.

— Fakultet lekarski Warszawskiego Uniwersytetu na posiedzeniu swem w d. 10 b. m. i r. przyznał: stopień lekarza; pp. Jakóbowi *Rosenthal'owi*, Władysławowi *Piwowarskiemu*, Pawłowi *Zdanowiczowi*, Zygmuntowi *Bystrzyńskiemu*, Adamowi *Bauerertz'owi* i Adolfowi *Kisielewskiemu*; stopień prowizora farmacji: p. Pawłowi *Nowińskiemu*.

— W dniu onegdajszym o godzinie 6½ wieczorem, w cyrkule Sobornym, przy ulicy Rymarskiej, w domuu pod Nr 742a, w jednej z izb, pod piecem, zapaliła się podłoga, lecz ogień przez przybyłych żołnierzy Straży ogniowej, natychmiast ugaszonym został, przyczem dwa piece przyległe sobie, rozebrano i część podłogi wyrąbono.

W cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr 1813, w drukarni Lebensohna, Abram Pomper maszynista, w skutek własnej nieostróżności, uległ wyrwaniu przez maszynę części palca, wskazującego u ręki prawej. Pomper odesłany na kurację do szpitala żydowskeigo.

W cyrkule Łazienkowskim, Józef Trzaskowski, powożący omnibusem, zawracając z ulicy Nowy-Świat na plac św. Aleksandra, uderzył dyszlem w plecy przechodzącą Ludwikę Michałowską, która upadłszy, uległa stłuczeniu nieszkodliwemu. Trzaskowskiego przyaresztowano, w celu ukarania podług prawa.

Na ulicy Now-Świat, w domu pod Nr 1237 o godzinie 10ej w wieczór, w księgarni, zapalił się stół sklepowy, od którego zajęły się niższe półki szafy, lecz ogień przed przybyciem jeszcze Straży ogniowej, przez domowników ugaszony został. (G. Polic.)

— Dziś, jako w 12-stą rocznicę śmierci Stanisława **Jachowicza**, nauczyciela języka polskiego, złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" kop. 30, do rozporządzenia wykładającego naukę Froebla, w ochronie ks. Baudouina, przy ulicy Piwnej.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od A. N. rs. 3 w połowie dla nieszczęśliwej rodziny D. z sześciorgiem chorych dzieci a w połowie dla wdowy Nejmann, od A. Or. rs. 3 z tych rs. 1 dla rodziny D., rs. 1 dla wdowy J. z trojgiem dzieci i rs. 1 dla wdowy K. z ulicy Dobrej.

Panu Fr. Kra.—Ofiarowano.

— W dniu 27 b. m., to jest w poniedziałek, o godz. 9 rano, odbędzie się w kościele Powązkowskim, nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jana **Bitschan**, jako w dniu imienin, na które pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają Znajomych, Kolegów i Przyjaciół.

—9971— (15770)

— Wczoraj o godz. 8ej wieczorem, zmarł w 21 roku życia ś. p. Feliks **Żwan**, Obywatel Ziemski, syn ś. p. Antoniego, niegdy Pułkownika b. wojsk Polskich i Józefy z Klonowskich. Dotknięta ciężką stratą matka wraz z rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 3ej po południu, z kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski odbyć się mające, a dnia następnego, t. j. w poniedziałek o godzinie 10ej zrana, na żałobne nabożeństwo w tymże kościele. —9998— (15789)

— W dniu 23-m b. m. i r., po długich cierpieniach, rozstała się z tym światem ś. p. Leonia **Suchocka**, panna w 18 roku życia. Pogrążona w nieutulonym żalu matka wraz z synem, i córkami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, odbyć się mającą w dniu 26 b. m. to jest w niedzielę o godzinie 1ej po południu z dolnego kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski. —9997— (15,791)

— Ś, p. Marja **Szulc**, córka obywatela ziemskiego, przeżywszy lat 14, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskani rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok w dniu 26 b. m. t. j. w niedzielę o godzinie 1ej z południa, z kościoła Śtej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski. —9994—(15781)

— Pan Gustaw Baruch, właściciel piekarni parowej na Podgórzu, przeznaczył 1000 funtów chleba parowego na rozdanie w dniu dzisiejszym między ubogich w Krakowie.

— Onegdaj w Krakowie odbyło się poświęcenie nowo przez Bank galicyjski dla handlu i przemysłu wybudowanego spichrza, i połączenia go koleją żelazną z dworcem kolei.

— W Kołobrzegu (Kolberg), gdzie jak wiadomo są morskie wody tak ulubione, pracują usilnie nad projektem połączenia punktu tego prostszą linją kolei żelaznej z Poznaniem.

— Niedawno przywieziono z Ohio do Londynu żywy okaz Bezskrzydłaka (apterix). Wielkość tego wyrównywa zwykłej kurze, pierze ma miękkie, podobne do szczeciny srebrzysto-szarego koloru, z ciemnemi po brzegach pręgami, oczy małe koloru czarnego, dziób średniej wielkości biały, równie jak i łapy. Jestto pierwszy żywy okaz znajdujący się w Europie.

— „Journal Official" donosi o upadłości księgarza Amyot, nakładcy dzieł Cesarza Napoleona.

— W Poznaniu schwytano fałszerza, który wydawał talary własnej roboty, z jakiejś kompozycji kruszców lane.

— W Gythion, w Lacedomonji, odkryto miary starogreckie płynów. Na kamieniu sześciennym ściana wierzchnia zawiera pięć lejkowatych wżłobień różnej wielkości, z oznaczeniem nazwy miary.

— W Ottleben w prowincji saskiej w Prussach, zdarzył się 7 b. m. straszny wypadek w cukrowni, dopiero przed rokiem wystawionej. W południe zebrało się wielu robotników podczas obiadu w izbie kotłowej, żeby się zagrzać, a kilku chłopców wlazło na murowany płaszcz jednego z czterech kotłów. W tej chwili rozległ się huk i jeden kocioł wyleciał w powietrze, wysadził trzy inne kotły, przebił dach i wzniosłszy się w górę ponad dom, padł o 220 kroków w polu, gdzie głęboko wrył się w ziemię. Cylinder w przeciwną stronę uderzył i przebił ścianę, która przywaliła robotników rumowiskiem. Z chłopców siedzących na kotle, dwóch znaleziono daleko w polu, jednego w suszarni. W ogóle od razu 13 osób zginęło, a drugie tyle było ranionych, i z tych 6 nazajutrz umarło, a kilku jest niebezpiecznie rannych i oparzonych. (G. P.)

— Podług wiadomości nadeszłych z różnych stron, wicher, który dął w dniu 16 i 17 b. m. w Niemczech Północnych i ościennych prowincjach, poczynił wielkie szkody, w wielu miejscach pozrzucał dachy, kominy, największe drzewa powyrywał z korzeniami, nawet niejedno życie ludzkie padło ofiarą jego srogości. Większa część drótów telegraficznych, z Berlina wychodzących, została zerwaną. Mianowice ustała kommunikacja z Anglją, Hollandją, Belgją, Francją, Austrją, Południową Rossją, Szwecją, Danją, Niemcami Południowemi, Wrocławiem, Królewcem, Hanowerem, Bremy, Kolonją i Koblencją. Poczynione atoli szkody natychmiast zaczęto naprawiać, tak, że kommunikacja znowu wszędzie przywróconą wkrótce zostanie. I w W. Ks. Poznańskiem nie obyło się bez pożałowania godnych wypadków. W Gułtonach, majętności p. hr. Adolfa Bnińskiego, wiatr wywrócił oborę, która zawalając się, przygniotła 8 krów, tudzież kilka sztuk młodocianego bydła. W Karminie runął dom folwarczny.

— Dzienniki paryzkie donoszą, że Aleksander Dumas uległ ciężkiej niemocy; od kilku dni siły go tak znacznie opuściły, iż nie może już powstać ze swojego krzesła. Jest jednakże nadzieja, że atletyczna organizacja autora „Muszkieterów“, zwycięży trapiącą go chorobę.

— Koncessję na budowę sieci dróg żelaznych tureckich, których ogólna długość wyniesie do 280 mil otrzymał dom handlowy Hirscha. Dom ten zakłada zaraz towarzystwo akcji z kapitałem 50 miljonów franków. Dość skromnie.

— Territorium pocztowe północno-niemieckie obejmuje 8176 mil kwadr. powierzchni, z 30,476,036 mieszkańców: z których 18,035,886 przypada na miejscowości pozbawione urzędów i ekspedycji pocztowych. Ilość tych ostatnich wynosi 4464, na jedną zatem ekspedycję w średniem przecięciu liczyć można 6,845 mieszkańców. Oprócz tego znajduje się 21 urzędów przy kolejach żelaznych; (fahrende Post), dopełniają one ekspedycji na 109 drogach. Cały personel pocztowy wynosi 42,721 osób.

— Straszny jest stosunek morderców do ogółu ludności we Włoszech. Statystyka z r. 1867 przekonywa, że na 10,000 mieszkańców przypada jedenastu morderców, w roku tym bowiem wydarzyło się 2626 morderstw. Włochy przodkują w tej gałęzi produkcji wszystkim narodom europejskim. W średniem przecięciu rocznem na 100,000 mieszkańców przypada w Hiszpanji 8,24 morderców, w Szwecji 2, Anglji 1,95 w Belgji zaś tylko 0,16. We Włoszech liczba morderstw wzrasta wraz z ciemnotą, i dochodzi do najwyższego podniesienia w Kalabrji, podczas kiedy w Wenecjańskiem mniejszą jest niż w Anglji bo wynosi tylko 1,56 na 100,000 mieszkańców, w Abruzzach dosięga cyfry 30,78. W tę cyfrę nie wchodzą zabójstwa dokonywane przez bandytów. I ta ludność nazywa się chrześcijańską!

— Gniew zawsze złe za sobą pociąga skutki. Rozjątrzony jakimś nie po myśli artykułem dziennikarskim p. C. wracając w Paryżu do domu, nie chciał go nawet wnieść w progi swoje i tuż przed domem rzucił w rynsztok numer odczytanego dziennika. Jakież było jego zdziwienie nazajutrz, gdy w bocznej kieszeni palto ta znalazł nietykany dziennik, a natomiast brakowało sporej paczki papierów publicznych, grubą stanowiących summę. W pośpiechu pomylił się był, a zbyteczną rzeczą byłoby dodawać, iż w rynsztoku nie było ani śladu papierów.

— Kwestja przechowywania lodu bez lodowni, zdaje się być stanowczo rozstrzygniętą. „Deutsche Blaetter“ upewniają, że bryłom lodu najskwarniejsze lato nie poradzi, gdy się je ułoży piramidalnie, okryje warstwą torfu i pourządza odpowiednie ścieki do odpływu wody.

— W Londynie wykonane być mają tej zimy w serji klassycznych koncertów dwa znakomite utwory Haendla, skorygowane przez Mendelssohna Bartholdy t. j. „Te Deum“ i „Acis i Galatea.“

— Rubinszteina „Wieża Babel“ (nie pierwsza to *Babel* tego kompozytora) wykonaną będzie pod własną jego dyrekcją zaraz w początkach roku przyszłego, kolejno w trzech miastach Europy: w Wiedniu, Berlinie i w Królewcu.

— Wynalazca nowej broni, zwanej *nożycową*, (Zündmessergewehr) Meyhöfer z Pruss Wschodnich, wydawszy na swój wynalazek cały prawie majątek, 25,000 talarów wynoszący, po daremnych prośbach i zabiegach w celu uzyskania patentu, zamierza podobno zwrócić się do Francji i Austrji, z ofiarowaniem sprzedaży, wyrobionego przez siebie modelu. Nożycówka Meyhöfera przewyższa wszystko co dotychczas znanem było w tym rodzaju broni. Strzela z pełnym skutkiem na 2,000 kroków, i daje 40 (!) strzałów na minutę. Nic więc dziwnego, że wynalazca jej postawił w tych czasach ostatnie swoie *ultimatum*, pruskiemu ministrowi wojny. Niewiadomo jak długi mu termin wyznaczył, ale to pewna, że do dziś dnia jeszcze nie otrzymał odpowiedzi.

— W niektórych miejscowościach fabrycznych we Francji, zaczynają się użalać na brak wody. W St. Etienne wyczerpała się zupełnie, w Rochetaillée roboty z tego powodu wstrzymane, a łożysko rzeki Furens zupełnie wyschło.

— W jednym z dzienników francuzkich podany jest nowy przepis na wyborną konfiturę: Bierze się równą co do wagi ilość melona i cukru i smaży na wolnym ogniu do gęstości, wrzuciwszy poprzednio nieco zerżniętych cienko skórek pomarańczowych.

— Bogatym szczęście samo w ręce lizie. Jeden z najpierwszych bankierów w Mulhouse p. Wahl-See, wygrał na numr 614,115 główny los pożyczki miejskiej w Paryżu.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryzkie demokratyczne dzienniki oburzają się w ostatnich swoich numerach, na rozkaz wydany względem wychodźców hiszpańskich republikańskiego odcienia, aby opuścili Paryż w przeciągu 36 godzin i udali się do Tours, albo do Nancy, podczas gdy karliści uzbrojeni przeciwko rządowi hiszpańskiemu bez najmniejszej przeszkody wyjawiają otwarcie swoją nienawiść do obecnego porządku rzeczy, Oburzenie dzienników przeniosło się i na trybunę Ciała Prawodawczego.

Exkrólowa Izabella i księżna Montpensier, zbliżyły się z sobą, z powodu choroby syna księżnej. Ze zbliżenia tego wynikła nowa kombinacja polityczna, osadzająca księcia Asturji na tronie Hiszpanji z dodaniem mu księcia Montpensier na rejenta. Są tacy, którzy przepowiadają najpomyślniejszą przyszłość temu układowi.

Dymissja dotychczasowego posła portugalskiego w Paryżu, księcia Saldanha, przyjętą została, jak się tego z niedawnych już wypadków spodziewać należało; Na następcę księcia wskazują p. Ribeiro.

Ogłoszoną została w dniu 20 b. m. w Rzymie bulla papiezka *„Apostolicae sedis“* nosząca datę d. 12 października, ograniczająca ze względu na ducha czasu, liczbę wypadków ulegających cenzurze kościelnej.

Sądząc z tonu dzienników wiedeńskich, wyjaśnienia dostarczone przez ministrów na stawione im przez kommissję adressową pytania, nie okazały się zadowalniającemi. Prezes rady uznał na stósowne zawiadomić o tem osobiście cesarza i pojechał za nim do Budy, a treść sprawozdania hr. Beusta musiała być bardzo ważną, skoro cesarz uznał za niezbędne powracać natychmiast do Wiednia.

Usposobienia cesarza Franciszka-Józefa w obecnej chwili są nieokreślone. Mówią w Wiedniu, że powrócił z Pesztu i Budy skłonniejszym niż kiedykolwiek do dania ucha centralistycznej frakcji gabinetu. Węgiercy mężowie stanu patrzą podobno niespokojnem okiem na usiłowania autonomistów i zwolenników federacji cislitawskiej, która koniecznie musiałaby wywierać wpływ na niewęgierskie narodowości ich monarchji i mogłaby wywołać u serbów i rumunów podobneż wymagania.

W Czechach wzburzenie.

(W. T. B., Jour. des Deb., La France, La Liberté, L' Indép. belge, N. Pr. Ztg, Nordd. Allg. Ztg, Nord, Staats anzeiger.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 23 grudnia godz. 11 w ncy.

Paryż. — Zapewniają, że ułożenie nowego gabinetu nastąpi jeszcze przed 1 stycznia 1870 r. Ollivier, Segris, Louvet, wstępują do ministerjum; Leboeuf, Chasseloup-Laubat i Magne, pozostają przy swoich tekach.

GWIAZDKA SIEROT.

MARZENIE.

Północ.

Na wieży dalekiego kościoła, odezwał się cichy, przytłumiony głos dzwonu: na niebo wypłynęła gwiazdka, siejąc do koła różne promienie.

I w tej chwili po nad cmentarzem, zorza zabłysła. Światło jakieś srebrno-blade padło na krzyże i pomniki. Podwoje niebios rozwarły się, i biała postać anioła nadziei spłynęła świetlaną smugą na ziemię.

Groby poruszyły się, pod jasnem spojrzeniem cherubina; i nagle z pod ziemi ukazywać się zaczęły duchy tych, co spoczęli snem nieskończoności.

A głos anioła zabrzmiał w powietrzu.

„Wstańcie dusze wiernych, pomarłych w Panu, niech dzień Narodzenia Syna Bożego rozjaśni się radością.

I znowu mogiły śpią cicho; tylko mgła jakaś biała kołysze się nad ziemią.

W samotnym cichym pokoiku, spało dziecię. Jasnowłosą jego główkę oświecał drżący promień księżyca. Z pod rzęs przymkniętych płynęły łzy. Pierś dziewczęcia podnosiła się ciężkiem westchnieniem, a wymowne słowa wyrywały się z ust.

— Mamo, mamo,— wołało dziewczę dręczone snem jakimś przykrym—mamo, czemuś taka blada? Położyli cię w jakąś skrzynkę drewnianą; takie zimne masz czoło.

„Czy to prawda mamo, że ty już jesteś aniołkiem, co ma takie skrzydełka złote i że co noc przylecisz do okienka, a ja będę rozmawiać z tobą.

„Ach! jaka ona niedobra! Dlaczegoż mnie bije i krzyczy na mnie? Cóż jej zrobiłam złego? Mamo ratuj mnie!“

„Ona każe nazywać siebie mamą. Nie będę ją tak nazywać, nia kocham jej!“

Cóż to za biała postać pochyliła się nagle nad łóżeczkiem dziewczęcia. Pochyliła się i otuliła dziecię śnieżnemi ramionami. A księżyc ukrył się na chwilę za chmury, rzucając cień na ziemię uśpioną głęboko.

Dzwony głoszą Narodzenie Zbawiciela. Śmiertelni z pokorą padają na kolana. Hymn radości strzela w niebo.

Na samotnem łóżeczku, dziecię śpi jeszcze. Ale czemuż usteczka jego takie sine, czemu oczy nie otwierają się do słońca, uśmiech srebrny nie pojawia się na ustach? Czemu sludzy z trwogą biegają po domu? Co znaczy ten płacz żałosny starego ojca?

Jedno istnienie wyrwało się z kamiennych objęć ziemi! Czysta dusza dziewczęcia połączyła się z matką. Może to najpiękniejsza gwiazdka sieroty. — *Ł.*

SZARADA.

Danać moja, dana, dana!
Płynie Wisła ukochana.
Pierwsza po niej szybko bieży
I pię.rami się najeży.
Wszystka hoża, miła, krasna,
Jak lilija śliczna jasna,
Choć *drugiego* i *czwartego*
Nie przypięłaby obcego;
Strojna wdziękiem, pełna cnoty
I do pracy, do ochoty;
Z trzecim czwartego nie rada,
Gdy wzajem serce nie gada.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Cietrzewie*).

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Jutro, jako w pierwsze Święto Bożego Narodzenia, Salony w Prado za rogatkami Wolskiemi będą zamknięte. Pojutrze w niedzielę wieczór tańcujący. P oczątek o godzinie 8-ej. Mężczyzni płacą po kop. 30. Damy w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie. Kontramarkarnia obok sali oranżeryjnej. i(14985)

— W dniu 31 b. m. t. j. w przyszły pątek w Towarzystwie „Harmonja“ danym będzie o godzinie 9-ej z wieczora dla Członków Towarzystwa i ich rodzin *Bal* na zakończenie starego i rozpoczęcie nowego roku.

Bilety tak dla Członków jako i dla gości przez tychże wprowadzonych wydawane będą codziennie w godzinach wieczornych w lokalu Towarzystwa przy ulicy Długiej w pałacu Dückerta.

Przy wejściu na Bal bilety nikomu i pod żadnym pozorem wydawane nie będą.

(1—3) —9983— (15754)

Nakładem Księgarni i Składu Nut J. Kaufmanna wychodzić będzie
Le Monde Musical,
(Świat muzykalny)

Praktyczność tanich perjodycznych wydawnictw muzycznych stwierdzoną została zagranicą, gdzie podobne publikacje cieszą się wielkiem powodzeniem u publiczności;— gdzie setki tysięcy egzemplarzy, rozchodzą się, dostarczając tanim sposobem wybór nut prawdziwej wartości, i uprzystępniając nabycie takowych.

Na wzór więc podobnych zagranicznych wydawnictw zamierzam wydawać co każde dni 15, zeszyt nut 2½ arkusza liczący, który pomieszczać będzie zawsze kilka utworów tak klassycznych jak nowszych autorów.

„Świat muzykalny“ głównie pomieszczać będzie:

1) Dotąd niedrukowane kompozycje najulubieńszych kompozytorów nowoczesnych.

2) Wydane poprzednio doborowe kompozycje tak klassycznych jak nowszych autorów.

3) Fantazje, wyjątki z oper, tańce, marsze i t. p. uzwory.

4) Pieśni i śpiewy, z towarzyszeniem fortepjanu, tak t oper, jak oryginalne i t. p.

W ogóle redakcja Świata muzykalnego dokładać będzie wszelkiego usiłowania, aby za pośrednictwem tego wydawnictwa taniego, zapoznawać szanowną publiczność z najcelniejszemi i najnowszemi kompozycjami fortepjanowemi.

Wydawnictwo to rozpocznie się z dniem 1-szym stycznia 1870 roku.

Przedpłata rocznie w Warszawie na 24 zeszytów z 60-ciu arkuszy złożyć się mających, wynosi rs. 3 w Warszawie; na prowincji zaś i do Cesarstwa, z przesyłką rs. 4.

Ekspedycja główna w składzie nut J. Kaufmanna, Krakowskie-Przedmieście nr. 442.

(3—3) —9214—

— Nowo założona Dystylarnia przy placu Muranowskim w domu **Korytowszczyzna** zwanym, dziś gdy Dystylarnia ta ostatecznie urządzoną i uporządkowaną została, zaopatrzoną jest we wszystkie gatunki Wódek, Likworów i Araków, a tak ze składem swym reputowanym już oddawna, jednym przy ulicy Podwal naprzeciw Pałacu Dyzmańskich drugim na Tłomackiem wprost ulicy Przejazd. jest w stanie dostarczyć wszystkich swych wyrobów w gatunkach wyborowych, wykwintnych nawet. Właścicielem tejże jest p. Wilhelm **Kuspiel**, jako wykwalifikowany w swym zawodzie tak w kraju jak i za granicą dystylator, dostatecznie znanym tutejszej publiczności.

(2—2) —9963—(15,767)

— Wszelkie choroby syfilityczne, skrofuliczne i reumatyczne, oraz ból głowy chroniczny wszelkiego rodzaju, nawet u osób które z wód wróciły, bez osiągnięcia pożądanego skutku, leczy radykalnie tak samo w zimie jak i w każdej porze roku.—M. *Goldrath* lekarz i praktykujący akuszer. Ulica Twarda w domu Wgo Lewenberga, Nr 1087 nowy 5. Przyjmuje chorych z rana do 10tej, po południu od 2 do 5.

4—6 —9483—(15151)

— Choroby syfilityczne i gardlane leczy specjalnie Doktor *Kohn*, ulica Królewska Nr 1062, (39 nowy), na parterze w oficynie lewej. Chorych przyjmuje od 8-ej do 10-ej rano i od 3-ej do 6-ej po południu.

(3—0) —9663— (15.476)

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu farbiarskiego przy ulicy Bednarskiej, pod Nr 11, nowym. Wiadomość na miejscu. (2—2) —9837—(15.575).

WYWAR czyli BRAHA

już jest do sprzedania; bardzo praktyczna na paszę dla bydła rogatego i trzody chlewnej, a szczególniej dla krów dojnych po bardzo przystępnej cenie dostać można z dostawą. Wiadomość w nowo założonej Gorzelni na Solcu Nr 2914 u pana Gorzelanego. (1—1) —9966—(15793)

SKLEP Z PIECZYWEM

przy Zakładzie pod firmą:

KAWA WIEJSKA,

istniejący przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1310 na wprost Zakładu Św. Marty, poleca na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia wszelkie pieczywa z piekarni p. Thiela, z nowej piekarni Łapińskiego i z cukierni Wedla, jako to: Strucle, Baby, Placki i t. p., po cenach umiarkowanych.

(2—2) —9,979—(15,765)



Kołduny Litewskie,

Ryby na gorąco,

i inne **Zakąski**, w każdej porze; **Flaki** garnuszkowe i zwyczajne, we Czwartki i Niedziele; **Łosoś**, **Sielawa**, **Minogi**, **Kawior**, **Wędliny**, oraz **ŚWIEŻE BAKALJE**, poleca względom Publiczności Handel **Łopatto**, przy ulicy Elektoralnej, od Solnej drugi dom, (Nr 20 nowy). (Amarantowe znaki).

(6—7) —9437— 15053)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

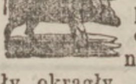
w ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat. (147—0) —7046— (15658)

NAUCZYCIEL TAŃCA

R. CHRONOWSKI,

mieszka przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 617 w pałacu hr. Aleksandry Potockiej, w korpusie na 1-m piętrze Nr 8 mieszkania. (1—3) —9975— (15,776)



W dniu dzisiejszym z domu Nr 641 (nowy 3) przy ulicy Trębackiej wybiegł **Wieprzak** około sześciu miesięcy mieć mogący. Sierść na nim cokolwiek żółta, uszy i nogi krótkie a cały okrągły. Ktoby goprzytrzymał, zechce odprowadzić do właściciela Marcina Deubla, rzeźnika za nagrodą)

(1—3) —9999—(15,792)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 12 (24) grudnia 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 70				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 80				
Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:)	—	—	87	50
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	93	82	93	49
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	92	82	92	49
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	—	—	100	33
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	75	91	75	58
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	89	25	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	158	—	157	—
„ „ „ z r. 1866	152	50	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	70	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	70	50	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	140	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	105	—	104	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. .	106	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List Zast rs: — kop 1⅛
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 25⅝
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 120 kop: 22½ rs. 120 kop —
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 23 rs.— kop —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 98 k. 40 rs. — k. —
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 40 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 28 grudnia płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 17½ do rs: 6 kop 50; żyta od rs: 3 kop. 75 do rs: 3 kop. 82½, jęczmienia 4ro i dwu rzędowego, od rs: 2 kop. 85 do rs: 3 kop. 87½; Owsa od rs: 1 kop 85 do rs: 2 kop. 5 Kartofli od rs: — kop. 75 do rs: — kop: 82½

Okowity płacono: dnia 23 grudnia za wiadro od rs: 3 kop: 79 do rs: 3 kop 83¾; za garniec od rs: 1 kop. 93½ do rs: 1 kop. 25.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DWA DODATKI.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Grodzickiego, pod Nr 7 (411), otrzymała na Skład Główny:

KALENDARZ ROLNICZY
NA ROK PAŃSKI 1870.

Ułożony podług kalendarza znanych agronomów niemieckich Mentzla i Lengerkego, przez T. Śniegrockiego, w 2-ch częściach.

Cena egzemplarza oprawnego w płótno angielskie, kop. 90; w skórę rs. 1 kop. 15, w skórkę, oraz z wklejonemi kartkami czystego papieru, rs. 1 kop. 30.

Za przesyłkę na prowincję dołącza się kop. 10. Kalendarz ten sprzedaje się we wszystkich księgarniach i na prowincji. (2—2) —9,916

NA GWIAZDKĘ!

Poleca Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **FERDYNANDA HOESICKA**, przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost pałacu Prymasowskiego.

Bogaty wybór książek dla młodzieży i starszych w ozdobnych i nie drogich oprawach, niemniej wybór **książek do nabożeństwa, Keepsaków** w różnych językach, **gier** towarzyskich, **łamigłówek, nut** w ozdobnych oprawach, **globusów i atlasów** geograficznych, **taktomierzy, pulpitów** składanych etc. (3—3) —9,869—

KALENDARZ
PREMJOWY.
na rok 1870,

z rozdawnictwem premjów wartości rs. 250 (złp. 1,666 gr. 20), przeto Premja w znaczniejszej ilości jak dotąd rozdawane będą; powyższy Kalendarz zawiera: **Walka o posażną pannę**, plotka miejska z niedalekiej przeszłości, podsłuchał i rozgłosił **Fotefero**, illustrowana przez **Fr Kostrzewskiego**, Sine znamię tłom. i Zgubiony Testament tłom. Do części informacyjnej dodana Tabella odchodu i przychodu Poczt i Kolej żelazna, Jarmarki, Spis Lekarzy, Adwokatów, Rejentów i t. p., oraz adressa tychże w końcu ogłoszenia Księgarskie, fabryczne i handlowe. Cena kop. 30.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach i Składach materjałów piśmiennych, nakład Księgarni **Józefa Kaufmanna**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 69 (442).

Powyższa firma uprasza właścicieli Kalendarzy Premjowych z roku 1869, opatrzonych numerami niżej wymienionemi, o łaskawe zgłoszenie się po odbiór przypadających mu Premji, a mianowicie, na NNra jak: 51, 57, 89, 758, 876, 912, 992, 1,111, 1,300, 1,124, 1,232, 1,264, 1,270, 1,528, 1,235, 1,573, 1,615, 1,632, 1,706, 1,709, 1,763, 1,794, 1,817, 1,920, 1,921, 1,948, 2,030, 2,043, 2,099, 2,263, 2,265, 2,405 i 3,051, przypadają ryciny.

Główne Premium przeznaczone do Kalendarza Premjowego, na r. 1869, obraz olejny Snycerz Wiejski przypadające na Nr 1363, wygrane i odebrane zostało przez Wgo Zalewskiego.

(2—2) —9880—

Powieść Obyczajowa.

Z lat ostatnich minionego wieku w 2-ch tomach, tom I-szy str. 245 tom II-gi str. 231, przez **Autora Pamiętników Ks. Jordana**, pod tytułem:

BIURKO.

Dla prędszego rozprzedania poruczoną mi pozostała mała liczba egzemplarzy wyżej wymienionej 2 tomowej powieści, której cenę postanowiłem zniżyć, to jest z Rr. 2 na Rs. 1. **Pragnący** na prowincji mieć tak zajmującą powieść przesłać raczą pod adresem: do Kantoru Księgarskiego Ekspedycji pism periodycznych, **ZYGMUNTA SZLEIFSTEINA**, ulica Ś-to-Krzyzka vis-a-vis ulicy Włodzimierskiej Nr 1341, (nowy 13), rs. 1. a będą sobie mieli dzieło to przesłane odwrotną pocztą **franco.**

Dzieła objęte wszelkiemi katalogami i ogłoszeniami **nie wyłączając** i tych których cena zniżoną została, za nadesłaniem 3 rubli z Królestwa, a rs. 5 z Cesarstwa **Kantor** powyższy ekspedjuje **franco** odwrotną pocztą. Przy mniejszych żądaniach dołącza się 10 kop., od każdego rubla na koszta przesyłki, (dla dogodności drobna moneta może być markami pocztowemi zastąpioną).

UWAGA. Prócz tego, wszystkie książki, choćby najmniejszej wartości, które nakładcy przesyłają, kupującym z prowincji **franco,** również **Kantor** mój wysyła swoim kosztem na każde żądanie odwrotną pocztą.

(2—3) —9807—

Gwiazdka czyli Kolęda,
NA ROK 1869 I 1870.

Książka zbiorowa i illustrowana, (Rok 7-my i 8-my) opuściła prasę nakładem **Księgarni i Zakładu Artystyczno Litograficznego A. Dzwonkowskiego,** ulica Miodowa, Nr 482, (nowy 6), i obejmuje artykuły wierszem lub prozą: **Eleonory Ziemięckiej, Marji Ilnickiej, Gabryeli Puzniny, Juljana Bartoszewicza, Teofila Lenartowicza, Stanisława Jachowicza, Zofji Porębskiej, Adama Wiślickiego** i wielu innych. Ozdobioną jest 12-ma litografowanemi obrazkami kompozycji **Pilatego, Kostrzewskiego i Tegaza.** Cena wyjątkowo zniżona w tym roku na **kop 30** (Cena lat poprzednich była 50 kop).—Koszta przesyłki pocztą **10 kop.** od Eksp.—Z publikacją tą jak wiadomo połączone jest rozdawnictwo takiej ilości premji, że w przecięciu każdemu 3mu nabywcy Gwiazdki dostanie się jakiś przedmiot większej lub mniejszej wartości. Z dawniejszych tomów Gwiazdki lata **1863** i **1864** całkiem są wyczerpane i księgarnia Wydawcy **sama nabywa** takowe dla dokompletowania całości.—Pojedyńcze tomy z innych lat sprzedają się po **kop. 30** za Egzemplarz. (3—3)—9860—

NAJTAŃSZE PISMO MUZYCZNE

Musikalische Gartenlaube,

na rok 1870.

Wychodzi w numerach tygodniowych po 8 stronic, wielkie go formatu. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia i skład Nut **Maurycego Orgelbranda,** przy ulicy Krakowskie Przedmieście, Nr. 1 nowy, naprzeciw posągu Kopernika. Cena w Warszawie: rocznie rs. 2 kop. 70, półrocznie rs. 1 kop. 35, kwartalnie kop. 67½. **Z przesyłką pocztą w opaskach do Królestwa i Cesarstwa** rocznie rs. 4 kop. 70, półrocznie rs. 2 kop. 35, kwartalnie rs. 1 kop. 17½. Drobna moneta może być markami pocztowemi nadsyłaną. (3—3) —9544—

DONIESIENIA.

Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podaje do wiadomości, iż z dniem 20 grudnia 1869 (1 stycznia 1870) r., na stacjach tejże Drogi, z wyłączeniem stacji Praga i Siedlce, gdzie znajdują stacje telegrafu rządowego, będą przyjmowane depesze telegrłficzne treści ogólnej, do wszystkich stacji telegrafu Cesarstwa i Królestwa, za opłatą weoług taryff przez Rząd zatwierdzonych, a wywieszonych w biurze telegraficznem każdej stacji.

(3—31 —9849— (D. W.)

OGŁOSZENIE.

W magazynach Warzawskiej Intendentury w Warszawie, w d. 26 14 Stycznia 1870 r. odbędzie się publiczna Licytacja na sprzedaż różnego rodzaju zużytych przedmiotów, a mianowicie: skurzanych, sukiennych, płóciennych i żelaznych, zaczynając od cen, naznaczonych przez przysięgłych taksatorów na mocy par. od 2187 do 2217, 2-ej części X Tomu, Zbiorów Cywilnych Praw.—Licytacja zacznie się o godzinie 12 w południe, w dniu wskazanym i jeżeli z powodu znacznej ilości przedmiotów, ukończoną w jednym dniu nie będzie, w takim razie, przedłuży się przez dnie następne, aż do zupełnej onych wyprzedarzy.

Przy wyprzedarzy, będą ściśle dopełnione prawidła, wskazane w wyżej wzmiankowanych Pr. Każdy nabywca, obowiązany natychmiast opłacić za rzecz kupioną, najmniej 20% z zalicytowanej summy, a pozostałą do wypłaty ilość, wnieść nie później, jak nazajutrz, po skończonej licytacji; w razie niedopełnienia tego warunku zaliczone na zadatek 20%, zostaną na korzyść Skarbu, a nabywca, utraci prawo odebrania kupionych przedmiotów. — Kupione przedmioty, wydają się nabywcom bezzwłocznie, po wniesieniu przez nich pieniędzy.

Wszystkie, naznaczone do przedania przedmioty, mogą być na rządanie, oglądane w magazynach Intendentury, w dniu licytacji od godziny 9 rano stosownie do Pr. 2199. 2ej Części X. Tomu, Zbioru Cywilnych praw.— Oprócz tego, dozwala się, mającym chęć powzięcia bliższych wiadomości i poprzedniego obejrzenia naznaczonych do przedania przedmiotów, udawać się codziennie, w tym interesie, do Urzędników, zawiadujących Magazynami Intendantury w Warszawie: Radcy Dworu Żwanowa i Majora Arbuzowa, oraz wykazy przedmiotów, przeznaczonych na przedaż, czytać w Zarządzie Warszawskiej intendentury, w godzinach urzędowych posiedzeń.

Po opłaceniu przez nabywców całej należności, za zakupione przedmioty, takowe uważane już będą za ich własność, i mają być niezwłocznie, z Magazynów Intendantury wywiezione, własnym ich kosztem, (podpisano) Okręgowy Intendent Jenerał-Major **Chomentowski.**

2—3) —9795—(Dz. War).

Magazyn Strojów Kleczeńskiej

ulica Marszałkowska Nr 73.

Zawiadamia niniejszem iż kurs lekcji kroju połączono z praktyką wykładu P. Straupczyńskiego z dniem 4-tym Stycznia rozpoczętym zostanie.

(2—3) —9827—(15538)

OSZCZĘDNE ROZPALANIE WĘGLA KAMIENNEGO!

Z długoletniego doświadczenia, przekonałem się o ogromnem marnowaniu drzewa, przy używaniu go do rozpalania węgla kamiennego. Zwykle do tego używanem bywa trzy i cztery palanka drzewa długiego i grubego. Zagranicą dawno zaprowadzono pod tym względem oszczędność, czemu przypatrzywszy się naocznie, pragnąłbym wprowadzić to i w kraju. Rozpałki w sposób przezemnie urządzony, kosztują do jednego rozpalenia mniej jak grosz jeden. Fura rozpałek za Rs. trzy, zawierająca około półtora tysiąca drewienek, wystarczy do dwóch pieców i kuchni na całą zimę.

Każdy życzący przekonać się o praktyczności podanego przezemnie sposobu rozpalania tanim kosztem węgla kamiennego, chociażby nie był w chęci nabycia sprzedawanego towaru, może naocznie przyjrzeć się zastosowaniu tegoż.

W SKŁADZIE MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH

KLECZEŃSKIEGO,

Przy ulicy Alea Jerozolimska Nr 29, wprost Dworca Drogi Żelaznej, pierwszy Skład przy orgrodzie p. Hoser. (2—3) —9850—(15,536)

TEGOROCZNY

PRAWDZIWY

i nader przyjemny w smaku

TRAN





RYBI

oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych.**

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(15—0) —8,941—(14,376)



Jest do sprzedania:

POWOZIK parokonny, mogący być użytym i na jednego konia, prawie nowy; oraz **FORTEPJAN** o siedmiu i pół oktawach, mało używany. Wiadomość każdego czasu, przy ulicy Dzielnej, Nr 2375B. (2—3) —9840—(15609)



CESARSKO-KRÓLEWSKIE UPRZYWILJOWANE

TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ
OD OGNIA I TRANSPORTÓW,
AUSTRYACKI PHOENIX W WIEDNIU

i

PESZTEŃSKI ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ W PESZCIE.

Fundusz gwarancyjny Towarzystw Dwanaście miljonów Guld. austr.

a mianowicie:	Kapitał zakładowy	Guld austr.	**5,000,000**
	„ rezerwowy	„ „	**128,696**
	Fundusz rezerwowy na pokrycie bieżących ubezpieczeń		**2,228,086**
	Dochód roczny	Guld. austr.	**4,500,000**

Suma przez Towarzystwa po koniec 1868 roku wypłacona, tytułem wynagrodzeń, dochodzi, stosownie do corocznie ogłaszanych wykazów szczegółowych, **10,000,000** guldenów austryackich.

Przyjmują wszelkie ubezpieczenia przeciw stratom **od ognia i transportów na bardzo korzystnych i w granicach prawem dozwolonych warunkach.**

Rególowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwę szybkością.

Generalna Agentura na Królestwo Polskie,

J. FREJDER i Spółka.

Ulica Senatorska Nr 468/9, (nowy 20)

(6—6) —8,964—(D. W.)

DOM KOMISSOWY
W PETROKOWIE,

Zajmuje się sprzedażą Lasów na włóki, lub sztuki budulcowe, kupnem i zastawami tak Dóbr ziemskich, jako i Posiadłości miejskich; podejmuje się pośrednictwa nowo-zatwierdzonej Pożyczki Towarzystwa Kredytowego ziemskiego; w tej mierze udziela potrzebne informacje; wyrabia Pożyczki, przyjmuje wszelkie zamówienia na Machiny i t. p.; ekspedjuje Towary i wszelkie przedmioty ku temu celowi zlecone, i odnosząc się do poprzedniego ogłoszenia swego, oznajmia, (co dopiero przydać się może na rok przyszły), iż Górali do żniwa bez zawodu dostarczać będzie.

Wszystko to z sumiennością i akuratnością dopełniać obowiązuje się. a to dla dogodności JJWW. i WW. Interessentów i dla zyskania sobie zaufania.

Prócz tego, kierujący Kantorem jest Agentem:

1. Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, założonego w roku 1827.

Życzący sobie w obrębie okolic Petrokowa korzystać ze wspomnionego Towarzystwa, zechcą łaskawie zawezwać dla przybycia na miejsce, w którym ubezpieczenie ma się dopełnić.

2. Towarzystwa Triestskiego (Azienda), od lat kilkudziesięciu istniejącego, które przyjmuje ubezpieczenia na śmierć, życie i wyposażenie dzieci.

Nadmienić także mi wypada, że mam na hurtową i cząstkową sprzedaż: Obicia pokojowe, Ceraty na podłogi i stoły, po cenach fabrycznych.

W końcu dodaję, że wyszukiwanie dokumentów, wyjmowanie różnych wyciągów, także jest praktykowanem w Kantorze podpisanego.

Jakkolwiekbądź Dom mój dopiero rok swego istnienia liczy, to jednak interessa w ciągu tego czasu do dziś powierzane mu, upoważniają mnie do pochlebienia sobie i nadal, że JJWW. i WW. Interessenci zechcą swemi względami poruczać interessa wszelkiego rodzaju.

E. TCHORZEWSKI.

(3—3) —9105—(14572)

OSOBA zajmująca się udzielaniem **Lekcji** mając kilka godzin wolnych, życzy sobie udzielać takowe dzieciom początkującym, lub panienkom uczęszającym na pensję. Osoby interesowane raczą zostawiać adressy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami N. Z. —9839— (15,552)

TRUDNE TRAWIENIE BÓLE ŻOŁĄDKA

Uleczenie niezawodne przez użycie

WINA, SYROPU i PIGUŁEK

Z PEPSYPNY I DIASTAZY Pa CHASSAING

Te trzy preparata których smak bardzo przyjemny są jedyne jakie zawierają *dwa* czynniki naturalne i niezbędne do trawienia (Pepsynę i Diastazę). Akademja medyczna w Paryżu wydała o nich sąd i sprawozdanie bardzo przychylne. — W *Paryżu*, avenue Victoria, 2; w *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Poznaniu* w aptece Doktora Mankiewicza.

(25—52) —5057—(8282)

TRAN LEKARSKI.

Do Składu Aptecznego **Leona Gradomskiego,** ulica Długa, Nr 590, nadszedł transport świeżego **TRANU** lekarskiego w następujących gatunkach:

Tran z Bergen jasno brunatny flaszka funt. kop. 30
„ jasno-żółty oczyszczony „ kop. 40
„ biały parowy najlepszy „ kop. 50

(13—20) —8,678—(14,020)

Powidła i Śliwki Węgierskie

otrzymał

Dom Handlowo-Komissowy

A. RODKIEWICZ.

MIODOWA Nr 492.

(3—3) —9530—(15181)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

S. SZYROKOWA.

przy ulicy Nowo-Senatorskiej,

w domu Wgo Bokka, Ner 477 a,

Nadeszły znowu w najlepszych gatunkach oczekiwane **transporta** towarów jako t.: **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało solonego, i prasowanego serwetowego takiegoż; oraz **Karuku** rybiego, **Wyziki, Minogów, Łososia** wędzonego, **Słomgi, Sardynek, Serdeli,** marynowanych w słojach (Kilką zwanej), **Bałyku, Groszku, Sera** zielonego, **Konftur** prawdziwych Kijowsich, **Marmolady, Grzybów** marynowanyhh i suszonych, **Buljonu** Wołyńskiego, **Salami** moskiews ich i t p. **S. Szyrokow.**

(3—6) —9829—(15562)



Kocz cztero-osobowy,

do podróży, z Fordeklem, używany, na leżących resorach, jest do sprzedania za Rs. 90. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej, Nr 16 (1734) ,u Stróża Mat.usz. (2—3) —9658—(15324)

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel,** autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(40—104) —5506—(9642)

Do **Apteki Fijałkowskiego** w Warszawie przy ulicy Nowo Senatorskiej, nadeszły z Anglji bardzo używane za granicą.

PASTYLKI ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets); z rabarbarum, dwuwęglanu sody, imbieru i kardamonu.

Pastylki te, używane są ze zbawiennym skutkiem w niedokładnem, opieszałem i trudnem trawieniu, wyborne w kurczach żołądka, pobudzają apetyt, ułatwiają trawienie, wzmacniają żołądek, nadają mu potrzebną energję, a sprawiając łatwiejsze wydzielanie śliny i soku żołądkowego, zapobiegają tworzeniu się nadmiernej ilości gazów. Leczą niestrawność, boleści i kolki żołądka, skłonność do rozwolnienia i uporczy we dyarje.

Są lepsze od innych środków prezerwatywnych jak krople i pastylki miętowe i t, p. łatwe do użycia zwłaszcza w podróży. Cena pudełka 50 kop.

W tejże Aptece dostać można, świeżo wprowadzoną w użycie i wielokrotnie doświadczoną z dobrym skutkiem **ZAHNWOLLE (Bawełnę przeciwko bólom zębów).**

(11—11) —8,017—(10,774)

SZPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO

PP. GRIMAULT ET Cie. APTEKARZY W PARYŻU

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy szybko i niechybnie **rzerzączki najuporczywsze i zastarzałe.** Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaiwy, za pomocą klejowatości, przygotowuje pigułki z esencji Matiko i balsam kopaiwy.

Pigułki te, nie tylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopaiwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Ludwika Spiessa w Warszawie; w Wilnie w Aptece Chróścickiego; w Kijowie w Aptece Marcińczyka.

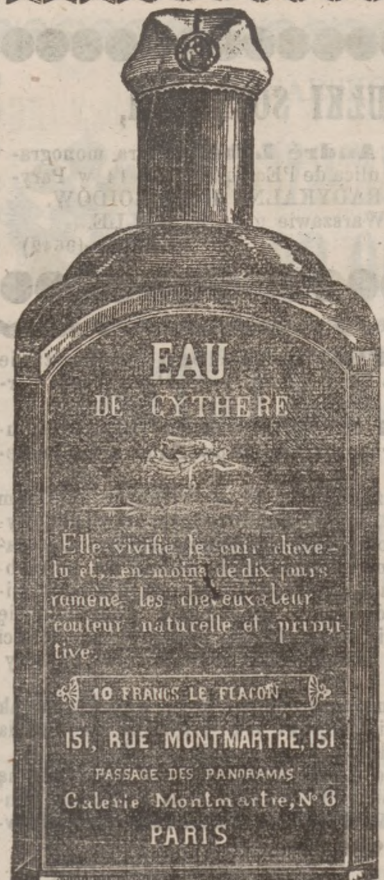
(3—15) —9,010—(17,218)

Apteka K. Górskiego,

przy rogu ulicy Podwale i placu Zamkowego, otrzymała tegoroczny transport **Tranu Szwedzkiego,** za pomocą pary wydzielanego, butelka kop. 50. Oraz świeży Tran z Bergen jasno-brunatny, Kop 40.

(2—3) —9852—(15585)

VI



BEAUTÉ EAU DE CYTHÈRE JEUNESSE

Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins de la tête, enlève les pellicules et rend aux cheveux et à la barbe leurs nuances naturelles sans tacher la peau.

10 francs le flacon.—Chez **HENRY** et C°, 151, rue Montmartre.

Seul dépôt de vente en gros et en détail, pour Royaume de Pologne chez Mr Śniechowski Coiffeur-Parfumeur, **rue Neuve des Senateurs, Nr 8, place du Théatre, à Varsovie**

Doświadczenie przekonało już wiele tu osób, jak przy codziennem zwilżaniu włosów Wodą Cythère (bez obawy splamienia ciała), najdalej po 10 dniach, otrzymuje się naturalny ciemnylub czarny kolor. Dowodem wreszcie skutecznego działania tej wody, jest dość prędkie wykupienie poprzedniego transportu i chwilowy brak tejże. Ugruntowawszy się w przekonaniu, że Eau de Cythére jest bez kwestji najlepszą, a także najprzystępniejszą w cenie ze wszystkich znanych dotąd farb do włosów, przyjąłem od PP. Henry et Comp. **wyłączną sprzedaż na Królestwo Polskie.**

Po sprowadzeniu znacznej partji tej Wody, detalicznie sprzedawać mogę **po tejże cenie co w Paryżu**, z doliczeniem tylko kosztu cła; przy większych ilościach wszakże jestem w możności odstępować przyzwoity rabat.

ŚNIECHOWSKI.

ulica Nowo-Senatorska Nr 477 (8) plac Teatralny

(3—6) —9121—(14477)

NOWO OTWORZONY

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH

LEONA KRUPECKIEGO,

przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, obok rogatek Jerozolimskich, pod Nrem 1,

otrzymał pierwszy transport WĘGLA zagranicznego, w dobrym gatunku,

który sprzedaje się po **75** kopiejek za korzec.

Węgle nabywać można: całemi wagonami, w skrzyniach po 10 korcy, w skrzyniach po 5 korcy, oraz w skrzynkach półkorcowych, za odstawę od korca po kop. 5.

Skrzynie i Skrzynki są przez Urząd Miar i Wag ostemplowane, nadto zamykane i plombą moją z literami **L. K.** opatrzone.

Obstalunki przyjmowane są we wszystkich moich Składach Herbaty w Warszawie.

(3—3) —9,859—(15,590)

WIELKI  SKŁAD

FORTEPIANÓW

i

INSTRMENTÓW ORGANOWYCH ZAGRANICZNYCH,

przy ulicy Miodowej Nr 484a, wprost Rządu Gubernjalnego.





Niesiemy do wiadomości Szanownej Publiczności muzykalnej, iż z powrotem naszego P. **Ludwika Grossmanna** z podróży za granicą, dla poznania ulepszeń w fabrykacji instrumentów odbytej, skład nasz znacznie wzbogacony został wszelkiego rodzaju **Fortepianami i Pianinami z najsłynniejszych fabryk**, jako to: Erarda, Pleyela, Bechsteina, Roenischa i t. p. fortepianami z niemiecką mechaniką z kilkunastu fabryk wiedeńskich pochodzącemi, (pomiędzy któremi znajduje się zawsze wybór instrumentów Bösendorfera, Rombergera, Skuthana i innych renomowanych fabrykantów, i licznym wyborem **Orgue Melodikonów, Harmoniefletów, Organinów, Melodiefletów i Pianin mechanicznych** (do grania za pomocą korby).





Rozległe stosunki z pierwszorzędnemi fabrykami, od piętnastu lat utrzymywane, dozwoliły nam pozyskać wyjątkowo tanie ceny, i postawiły nas w możności rozwinięcia i urządzenia przedsiębiorstwa, które wszelkim wymaganiom Publiczności zadość uczynić i pod względem doboru i liczby instrumentów, z każdym tego rodzaju magazynem w **Europie**, do konkurencji wystąpić może. Również ciągle powiększonym zostaje nasz

SALON WYNAJMU INSTRUMENTÓW,





który dotychczas przeszło **100 wyborowych instrumentów** do wynajęcia przeznaczonych posiada. Każdy z wynajmujących, któryby sobie życzył, po **jednorocznem** wynajęciu, nabyć takowy na własność, może potrącić **połowę** opłaconego najmu, i dopłacić resztę do **umówionej** z góry ceny instrumentu.

Osoby mogące przedstawić odpowiednią gwarancję, znajdą ułatwienie w warunkach zapłaty należności, za nabyte instrumenta.

HERMAN I GROSSMANN.

(16—0) —6,877—(11,343)

W MAGAZYNIE MEBLI

Fr. ANGERSZTEIN,

przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355b,



są do sprzedania wszelkiego rodzaju **Meble** z różnego drzewa, a mianowicie: Garnitury zupełnie wykończone i rypsem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, Biurka, Szafy, Umywalnie marmurem wyłożone i t. p. Wszystko po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstalunki na roboty stolarskie, które z wszelką akuratnością wykonane będą. (8—12) —9220—(13847)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia za pomierną cenę,

MIESZKANIE,

suche i ciepłe, złożone z 6ciu Pokojów, Przedpokoju, Kuchni, dwóch Składów, Piwnicy i Komórki na drzewo, Tamże sprzedają się

MEBLE

używane.

Wiadomość przy ulicy Ogr. dowej, Nr 21.

(9—10) —9030—(14507)

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. —2103— (1771)

Do najęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

i przedpokój na 1szem piętrze od frontu przy ulicy Bednarskiej Nr 17 nowy. Stróż miejscowy wskaże.

(2—3) —9936—(15714)

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 284.

Piątek.— Dnia 12 (24) Grudnia. — Rok 1869

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki,** Nr 51, wyszedł z druku i zawiera: Zywoty świętych ks. Ważyńskiego; Kilka słów o katolikach w Saksonji; Korrespondencja z djeceji Sandomierskiej; Kronika kościelna; Bibljografja; Ogłoszenia.

— **Wędrowiec** Nr 364, wyszedł z druku i zawiera: Nieszczęsny węzełek podług obrazu malarza Gaisera z Monachjum; O linjach, z francuzkiego naśladowane; Ateńskich bogów przybytek (z drzeworyt.); W gronie muz, humoreska przez F. S. naśladowana; Nowości: literackie, teatralne, naukowe, sztuki piękne, podróże, przemysł i handel, komunikacje, bibljografja: francuzka, angielska, włoska, holenderska, niemiecka, nekrologja.

— **Opiekun Domowy** Nr 51, wyszedł z druku i zawiera: Michał Baliński (dok.) przez Leona Rogalskiego; Prośba, wiersz Adama Chodyńskiego; Paweł Veronese, (z drzew.); Pan Lecoq powieść tłómaczona (c. d.); Pogadanki prawne przez Henryka Tura.

— **Zorzy** Nr 52, wyszedł z druku i zawiera: Na gwiazdkę, (wiersz); O pięknej królowej i jeszcze piękniejszej królewnie,, (powiastka, dokoń.); Niezwykła kolęda, (zdarzenie); Wilja Bożego Narodzenia, (wiersz); Religja w rolnictwie, (dok.); O kolędzie; Cel piękności dzieł Boskich i ludzkich; Różności i rzeczy bieżące; Kumciowie całego świata; Odpowiedzi.

— **Bluszczu** Nr 51 wyszedł z druku i zawiera: Z pracy kobiecej, przez M. Ilnicką; Bronisia, (powieść, ciąg d.); Zbłąkana, poezja, z czeskiego), przez Bronisława Grabowskiego; Wierne serca, przez M. Ilnicką; Przegląd piśmienniczy, przez Kazimierza Kaszewskiego; Ruch muzyczny, przez Jana Kleczyńskiego; Gospodarstwo kobiece, przez J. B. Rogojskiego (dok.); Od Wydawcy.

— **Tygodnik Illustrowany,** Nr 104, serji 2-ej, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; August Schleicher (z portretem); Kronika tygodniowa; Kościół parafjalny w Sierpcu (z drzew.); Rozmowa (drzew.); Ze świata muzycznego; Rysunki charakterystyczne F. Kostrzewskiego (drzew); Gonitwy w dolinie Prądnika, baśń dziejowa, przez Deotymę (dokoń.); Przegląd polityki zagranicznej; Boże Narodzenie, (poezja); Najnowsze odkrycia, wynalazki i spostrzeżenia naukowe; Rysunki humorystyczne F. Kostrzewskiego (drzew.); Szacby; Rebus; Harald i Ringwalla (poezja); Korrespondencja tygodnika Illustrowanego; Nad grobem Shakspeare'a (poezja); Historja o kapitalnem głupstwie kandydata filozofji; napisał Wacław Poncent de Sandon; Spis rzeczy zawartych w tomie IV.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus na trzyletnie wydzierżawienie części placu miejskiego w Warszawie pod Nr 1582E, przy ulicy Składowej położonego literami a. b. f. h. na planie sytuacyjnym zakreślonego, zajmującego powierzchni stóp kwadr. rusk. 10,312,23 czyli łokci kwadr. polsk. 2887½ od summy obniżonej do rs. 81 wyraźnie od rubli srebrem osiemdziesiąt jeden: rocznej dzierżawy w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kassy Głównej na złożone wadjum w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie po dokompletowaniu na kaucję do wysokości ⅓ części wylicytowanej summy dzierżawnej, zatrzymane zostanie w depozycie tejże kassy aż do ekspiracji dzierżawy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystych dworskich.

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.
(1—1) —9989—(D. W.)

W Dywizjonie Żandarmskim Warszawskiem będą sprzedane z licytacji wysortowane frontowe konie. Licytacja odbywać się będzie w Manežu przy ulicy Królewskiej w dniu 19 (31) Grudnia r. b. od godziny 11tej rano. (3—3) —9934—

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Jerzego Loth.

Na zasadzie upoważnienia W-go Józefa Zelt Sędziego Kommisarza z d. 27 listopada (4 grudnia) 1869 r. podają do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) grudnia 1869 r. o godzinie 12-ej w południe i następnych dni sprzedane zostaną przez licytacją w handlu upadłego Jerzego Loth w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 415 kapelusze damskie i męzkie, kwiaty sztuczne i pióra, maszyny do prasowania kapeluszy i warsztaty do robienia tychże a to za gotowe zaraz po licytacji płacić się mające pieniądze.

Warszawa d. 8 (20) grudnia 1869 r.
Apolinary **Sadowski** Obrońca Sądowy.
—9984— (Dz. War.)

PASTYLKI PIERSIOWE

ZE SOKU GŁOWIASTEJ SAŁATY I LAUROWYCH LIŚCI.

PP. GRIMAULT & Comp.

Są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i uśmierzających skutecznie **kaszle, rozjątrzenie w piersiach, katary uporczywe**. Cukierki te łącznie z Syropem nadfosforanu wapna, używają się dla uśmierzenia mocnego kaszlu (połączonego z odpluwaniem i kokluszem).

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa; w Wilnie w aptece Chróścickiego, w Kijowie w aptece P. Marcińczyka. (5—29) — 9,003—(16,917)

Im Familien-Pensionat in Leipzig,

finden junge Mädchen, welche den Unterricht einer Lehranstalt oder Privatunterricht geniessen sollen, liebevolle Pflege und Erziehung. **Conversation** in modernen Sprachen und Nachhülfe bei Schularbeiten. Empfehlungen geben die Eltern der Zöglinge nebst anderen ausgezeichneten Personen. Franco Anfragen erbittet **S. Drugulin, Leipzig** Dörrienstrasse I b.
(4—0) —9894—(12,907)

KOŁNIERZYKI I MUFKI

z pięknych tumaków do sprzedania w Magazynie **J. Matuszewskiego**, przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich pod filarami.
(1—3) — 9,993—(15,788)

Uwiadomienie od Stręczycie la Służących

F. SAWICKIEGO

Przy ulicy Kapitulnej Nr 538. Mam honor uwiadomić JWP., że mam Sług do ulokowania, Gospodynie, Panny służące, Bony, Sklepowe, Szwaczki, Młodsze, Kucharki, Niańki, Służące do gości, Praczki i do wszystkiego, Lokai, Kucharzy, Stangretów, Ogrodniki, Ekonomi. i Parobki i dostarczani będą tak w Warszawie jak i na prowincji i upraszam o adressa lub zapisy pod powyższy numer.
(2—5) —9641—(15347)

Skład Win najwyborniejszych i bardzo tanich

Stanisława Knaape i Ska

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu Nr 2667.

Na nadchodzące Święta

ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności: iż posiada wina: tak wyborowe Węgierskie jak i tańszych gatunków, Francuzkie białe i czerwone, oraz Burgundzkie, odznaczające się prawdziwą dobrocią, jak niemniej Hiszpańskie: Malvoisir, Xeres, Dry-Madera; Port-Wein białe i czerwone, oraz Lacrima-Christi i Wina Cypryjskie. Wszystkie gatunki wina obok cen niższych niż w innych handlach, posiadają przymioty zadowolić mogące najwybredniejszych znawców. Taniość win tychże usprawiedliwia się tem, że Właściciele rzeczonego składu mniej wydatków ponoszą na wystawności, a raczej całą swoją staranność zwracają na istotną dobroć wina. o czem Szanowna Publiczność w każdym razie przekonać się raczy, z czem zakład tenże ma zaszczyt Jej się polecić.
(3—3) —9938—(15719)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

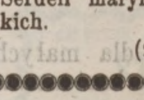
przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, i prassowanego takiegoż, oraz **Wyzigi, Buljonu** Wołyńskiego, Serdeli marynowych, (kilki zwane), i Minogów rygskich. **B. Miedwiednikow.**
(2—3) —9969—(11770)

Wina Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie oraz **Rum** i **Cognac** oryginalny poleca w znacznym doborze i gatunku znajlepszych winnic po cenach najumiarkowańszych na beczki, garnce i butelki. Wina sączyste i kupowane na miejscu wprost od producentów.

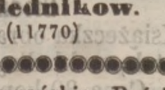
Dom Handlowo-Komissowy

A. RODKIEWICZ

ulica Miodowa Nr 492.
(4—6) —9552—(15217)



Magazyn Mebli Zagranicznych i Warszawskich w Hotelu Angielskim



Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie odznaczają się jeszcze przystępnością cen. (13—30) —9,438—(10,674)

P E T E R S B U R G

GŁÓWNY SKŁAD

Oryginalnych Amerykańskich Patentowanych Maszyn do szycia

Pod firmą:



KOENIGSBERGER & C^OMP.

Ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego,

Ma honor polecić Szanownej Publiczności następujące najnowsze i najpraktyczniejsze systemy maszyn, **których składy nasze tylko, wyłączną sprzedaż na Wszech Rossję i Królestwo Polskie posiadają.**

1° **The American Button Hole Over Seaming and Sewing Machine**, słynna w świecie, patentowana **i dwoma złotemi medalami** ozdobiona maszyna, jest to pierwsza i najlepsza **do obszywania dziurek** szyjąca prócz tego prześlicznym ściegiem stembenkowym **okrętką, haftuje**, jednem słowem dostarcza szycie takie, jakie tylko dotychczas ręką uskutecznić się dało.

2° **W. Taylora oryginalna** maszyna, szyjąca ściegiem stembenkowym po obu stronach materjału. Maszyna ta zaszczycona została medalem **N. Królowej Angielskiej.**

3° Howego **„The Original Howe Sewing machine,** słynne w świecie ze swej dobrobi i praktyczności, z dewizą: **„I serve I Tire not.“**

4° **The Favorite**, maszyna stenbenkowa, działająca bez stuku.

5° **Johns'a maszyna cylindrowa.** Jest to jedyna maszyna, która szyje w różnych kierunkach i wszywa gummę w cholewkę już gotowego kamasza.

Maszynki ręczne dwunitkowe:

1° **Taylora** na silnej podstawie metalowej.

2° **Howego „The Express“** również na takiejże podstawie, maszyny te nie potrzebują być przyszrubywane do stołu, tylko postawione na takowym, utrzymują się doskonale swoim ciężarem.

3° **Maszynki ręczne łańcuszkowe.**

Maszynki do osadzania guzików odpowiednie dla zakładów krawieckich męzkich.

Posiadamy własny warsztat i zdolnego mechanika, udzielamy dwuletnią gwarancję, ułatwiamy przy kupnie dając na wypłat, nauka szycia bezpłatna.

Nici, jedwab, igły i inne przybory do szycia po cenach najumiarkowańszych.

KOENIGSBERGER et Comp.

(3—3)——9,495—(15,) Generalni Agenci na Wszech Rossję i Królestwo Polskie

O D E S S A

M O S K W A

W A R S Z A W A

Potrzebną jest:

NIEMKA

w wieku około lat 40-tu, umiejąca gotować i mogąca wykonywać wszystkie roboty w małem gospodarstwie. Oprócz tego potrzebną jest Dziewczynka w wieku od 13 do 15 lat, **NIEMKA** lub **ROSSJANKA**. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 2678, dom Zaremby, u farbiarza Habermass'a. (1—3)—9992—(15709)

Niżej podpisany ma honor podać do wiadomości JJWW. i WW. Panów, że mieszka przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 389, w domu W.go Podgórskiego, vis à vis Saskiego Placu.

Leopold Iniarski,

Krawiec Męzki.

(1—3) —9982—(15,778)

RSR. 1,500 LUB WIĘCEJ,

aż do rs. 2000 wgotowiznie na umiarkowany procent potrzeba na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, przy pryncypalnej ulicy położonego, którego hypoteka już od lat dawnych jest zupełnie uregulowaną i żadnych niema długów. Bliższa wiadomość w Zakładzie Optycznym Aleksandra Chwata ulica Miodowa Nr 484 (nowy 10) wprost Rządu Gubernjalnego. Tamże złożono do sprzedania za rs. 80. **Algierkę Skunksową** z wyborowych skunksów na mężczyznę średniego wzrostu, prawie nową, czarnym suknem pokrytą, która przed rokiem kosztowała rs. 120.

(3—3) —9923—(15685)

Jest do wydzierżawienia od dnia 1 Kwietnia 1870 roku

PASTWISKO,

czyli prawo paszenia bydła na polach obozowych oraz do wynajęcia od 1go Stycznia tegoż roku w domu pod Nr 27A, przy rogatkach Powązkowskich położonym, lokal odpowiedni na Cukiernią lub Restauracją i drugi mniejszy na prywatne mieszkanie. Wiadomość u Właściciela dóbr Powązek lub jego Rządcy. (3—3) —9935—(15703)

SKŁAD GŁÓWNY FRUKTÓW Krajowych i Zagranicznych, oraz różnych Delikatesów, pod Żelazną Bramą, w domu Wgo Markusa Löwy, naprzeciw sprzedaży ryb i wodociągu pod firmą Berek Bryłła, pod znakiem chorągwi, pierwszy sklep od ulicy Żabiej.

CENNIK.

Jabłka wyborowe za ½ puda czyli ½ ćwierci rs. 1 k. 20
„ w rożnych gatunkach „ „ „ 90
„ w średnich „ „ „ „ 75
Śliwki Tureckie, za funt „ „ „ 15
„ „ biorąc po 10 fun. po „ 12
„ Pruskie „ „ „ „ „ 12
„ krajowe „ „ 6
„ „ ord naryjne „ „ 5
Gruszki suszon Bo krety „ „ 15
„ „ śre(niego ga unku „ „ 7½

Orzechy Tureckie za funt kop. 15
„ „ biorąc kamień rsr. 4 „ 50
„ Włoskie funt „ 10
„ „ biorąc pud rsr. 3 „ 60
„ Laskowe w najlepszym gatunku „ 7½
Mak Pruski biały, funt „ 37½
„ „ niebieski „ 30
„ Krajowy siwy „ 18
Cytryny, Pomarańcze i różne bakalje, po cenach bardzo umiarkowanych.

Berek Bryłła.

(5—6) —9818—(15543)

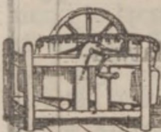
Futro Tumaki z kołnierzem sobolowym jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, pod Nrem 1222, przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej, u właścicielki. Tamże jest do wynajęcia zaraz **POKÓJ** na dole z meblami za rsr. 5 miesięcznie.

(1—3) —9991—(15782)

OWOCE MARSYLIJSKIE.

Rodzenki Malaga w ozdobnych pałzkach, Daktyle, Migdały w łópinkach a laa Princes, Śliwki Francuzkie w puszkach Imperial, Jabłka Tyrolskie, Orzechy Amerykańskie, Marsylijskie i t. p. Pasztet Strasburgski, Kawior, Śledzie, Minogi, Sardele, Trafle, Championy, Szparagi, Groszek Francuzki nadeszły poleca: **Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych F. SPRINGER**, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej róg Szkolnej Nr 1328.

(6—6) —9,810—(15,519)



Magle Wiedeńskie.

w dobrym stanie, prawie nowe za przystępną cenę, są do sprzedania z powodu różnych okoliczności, pod Nr 2647 lit. a; w domu W-go Szulca, ulica Marjensztat.

(1—1) —9,988—(15,786)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

P O W Ó Z,

za bardzo umiarkowaną cenę, w dobrym stanie. Ulica Leszno, Nr 721 (nowy 29).

(1—2) (9904—(17670)



Przy ulicy Ogrodowej Nr 849, (nowy 56), w Browarze Hermana Jung są do sprzedania,

dwie pary Sanek,

jedne petersburgskie drugie zaś zwyczajne, które Szwajcar tegoż domu Józef wskaże. (3—3) —9845—(15601)

---

do najęcia od Nowego Roku

STAJNIA I WOZOWNIA,

przy placu Zielonym, dom Wgo Karasińskiego Nr 8 (nowy). Tamże do sprzedania POWÓZ 4-ro osobowy fabryki Hessego i KARETA na 2 osób fabryki Rentla; oraz CHOMONTA, wszystko mało używane.

(1—3) —9985—(15784)

Za przystępną cenę następujące przedmioty są do nabycia: **Futro** tumaki nowe, **Papuga** z klatką mosiężną, **Lornetki** damskie i męzkie, **Wachlarze** oraz **Szeniony i Koki**. Co do sprzedaży wyżej wymienionych przedmiotów, porozumieć się można pod Nr 13 w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej od godziny 1-ej do 3-ej po południu.

(1—3) —9995— (15787)

Potrzebne jest

MIESZKANIE,

na trzy miesiące, składające się z 4-ch Pokoi i Przedpokoju, suto umeblowane z opałem, usługą i stołowaniem 3-ch osób i 2-ga dzieci. Ktoby takowe miał do wypuszczenia, raczy się zgłosić do Hotelu Maringa, Nr 5.

(1—3) —9,986(15,785)

Za rsr. 660 rocznie,

7 Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią, Stajnią Wozownią i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia każdego czasu w Aleach Jerozolimskich, Nr 1574*j*.

(3—3) —9930—(15710)

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1870 r.

przy ulicy Nowy Swiat, w domu pod Nrem 28 nowym: 1) **Trzy Pokoje** z kuchnią angielską na 1-em piętrze w oficynie z piwnicą i drwalnią. 2) **Dwa pokoje** z alkową i kuchnią, na dole w oficynie. 3) **Jeden Pokój** i kuchnia angielska tamże. 4) **Stajnia i Wozownia** z mieszkaniem lub oddzielnie.

(2—3) —9,970—(15,750)



We środę przy przyjeździe w omnibusie kolei żelaznej od kościoła S-ej Anny i przejścia potem ulicę Widok zgubioną została **Torbeczka z książką** do nabożeństwa **i z okularami**. Uczciwy znalazca zechce zwrócić na ulicę Jerozolimską pod Nr 34, do mieszkania pod Nr 3 za stosowną nagrodą. —9987— (15773)

Dowód Banku Nr 12,666,

na zastawioną Obligację Cząstkową Nr 1904/190384, zaginął. Znalazca raczy takowy zwrócić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —9572—(15222)

Bilet Lombardu, Nr 29,602,

na zastawione srebro zaginął, uprasza się znalazcę o odesłanie takowego do Kassy Lombardu.

(2—3) —9,968—(15,746)

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.